

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M. O.**

skazanego z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 16 lipca 2024 r.

sygnalizacji skazanego dotyczącej wznowienia z urzędu postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 września 2015 r. sygn. akt II AKa 112/15, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 20 października 2014 r. sygn. akt II K 101/12, na podstawie k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. stwierdzić brak podstaw do wznowienia z urzędu prawomocnie zakończonych postępowania karnego;**
- 2. wydatkami postępowania wznowieniowego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z 20 października 2014 r. sygn. II K 101/12 skazał M. O. za popełnienie przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny 200 stawek dziennych po 50 zł każda. Wyrokiem tym skazanych zostało łącznie 4 oskarżonych.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 8 września 2015 r. sygn. akt II AKa 112/15, po rozpoznaniu wniesionych apelacji utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 20 października 2014 r. sygn. akt II K 101/12. Wyrok sądu odwoławczego nie dotyczył jednak M. O., gdyż w zakresie dotyczącej jego skazania, wyrok sądu pierwszej instancji nie został zaskarżony apelacją przez żadną ze stron, w związku z czym w stosunku do niego wyrok ten uprawomocnił się z dniem 19 maja 2015 r.

W dniu 27 lutego 2024 r. do Sądu Najwyższego zostało przekazane pismo skazanego zatytułowane „wniosek o wznowienie postępowania sądowego z urzędu”, w którym domaga się uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze i wznowienia postępowania z uwagi na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., której upatruje w zaniechaniu poddania go w toku postępowania badaniu psychiatrycznemu, a to dlatego, że badaniu takiemu i opiniowaniu poddawany był w innych sprawach karnych. Kwalifikując tak zdefiniowane uchybienie jako negatywną przesłankę procesową z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., czyli inną okoliczność wyłączającą ściganie, zatem w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. inną okoliczność wyłączającą postępowanie karne, wniósł o wznowienie tego postępowania sądowego z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności zaznaczyć W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 8 września 2015 r. sygn. akt II AKa 112/15, po rozpoznaniu wniesionych apelacji utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 20 października 2014 r. sygn. akt II K 101/12. Rzeczonego wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 września 2015 r. sygn. akt II AKa 112/15, spośród uprawnionych kasacją zaskarżył natomiast jedynie obrońca A. B., skazanego tym samym wyrokiem za popełnienie przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz innych, na karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny 250 stawek dziennych po 50 zł każda, która postanowieniem Sądu Najwyższego z 11 maja 2016 r. sygn. akt V KK 56/16 została uznana za oczywiście bezzasadną.

Oznacza to, że Sąd Najwyższy, będąc zobligowany w postępowaniu kasacyjnym do zbadania kasacji w zakresie występowania w przedmiotowym postępowaniu karnym uchybień z art. 439 k.p.k., niezależnie od tego, czy były one przez skarżącego podnoszone, oddalając kasację jako oczywiście bezzasadną, uznał, że orzeczenie kończące prawomocnie postępowanie, nie było dotknięte żadną bezwzględną przyczyną odwoławczą, także w zakresie, w którym wznowienia oczekuje M. O. (art. 536 k.p.k.).

Obalenie tego domniemania jest możliwe jedynie w wypadku niewątpliwego stwierdzenia, że uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k. zostało ujawnione dopiero po rozpoznaniu sprawy przez Sąd Najwyższy, który w toku postępowania kasacyjnego o istnieniu tego uchybienia nie wiedział i nie miał obiektywnych możliwości jego ujawnienia w oparciu o wówczas dostępne materiały postępowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 18 lutego 2021 r. sygn. akt V KO 131/20; z 30 stycznia 2013 r. sygn. akt IV KO 79/12).

Zauważyć ponadto należy regulację z art. 542 § 4 k.p.k., która służyć ma w zamierzeniu ustawodawcy przeciwdziałaniu dublującego się sprawdzania bezwzględnych podstaw odwoławczych. Przepis ten ma również blokować wybór przez stronę któregoś z dwóch nadzwyczajnych środków zaskarżenia i wskazuje, że podstawą do kwestionowania tego, czy w sprawie zaistniała bezwzględna podstawa odwoławcza jest w pierwszym rzędzie kasacja. Wznowienie postępowania zatem może dotyczyć jedynie sytuacji ujawnionych jako wcześniej nieznanie i w wyniku działań po zakończonym postępowaniu kasacyjnym.

Odnosząc się do treści pisma skazanego, wobec faktu, że powołuje się w nim na jedną z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, domagając się wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania karnego, należało w pierwszej kolejności potraktować go jako sygnalizację w trybie art. 9 § 2 k.p.k. o podjęcie przez sąd w tym kierunku działań z urzędu.

Abstrahując od powyższego zaznaczyć, iż o kategorii bezwzględnych przyczyn odwoławczych, będących jednocześnie podstawą wznowienia postępowania z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.), należą między innymi te, które są

określone, choć niezdefiniowane, w art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Kodeks postępowania karnego w art. 17 § 1 k.p.k., nie tworzy zamkniętego katalogu przesłanek procesowych, pozostawiając w jego pkt. 11 możliwość dostosowania stanu faktycznego i odpowiedniego zakończenia postępowania, z tym że ten przepis mówi o innych niż określone w poprzedzających punktach okolicznościach wyłączających ściganie. W praktyce zalicza się do nich abolicję, czy konsumpcja skargi publicznej oraz inne okoliczności faktyczne (np. ciężka choroba nieuleczalna oskarżonego) i prawne, w tym z zakresu prawa międzynarodowego: zapewnienie świadka (biegłego), że nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności – *quasi-list żelazny* oraz tzw. ograniczona ekstradycja (zob. M. Kurowski [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–424, wyd. VII*, red. D. Świecki, Warszawa 2024, art. 17). Ujemna przesłanka procesowa, o której mowa w art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. ma zatem charakter subsydiarny i aktualizuje się dopiero wówczas, jeżeli nie zachodzą inne podstawy do umorzenia postępowania karnego. W związku z tym przesłanka ta nie ma zastosowania w sytuacji przewidzianej w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., która określony skutek procesowy w postaci obowiązku umorzenia postępowania karnego łączy nie z samymi badaniami, lecz z niepoczytalnością sprawcy. Nie budzi wątpliwości, że stwierdzenie zaistnienia okoliczności art. 31 § 1 k.k. polegającej na niemożności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim zachowaniem spowodowanym chorobą psychiczną, upośledzeniem umysłowym lub innego rodzaju zakłóceniem czynności psychicznych powoduje, iż sprawca nie popełnia przestępstwa. Niepoczytalność tak ujęta niewątpliwie wyłącza winę. Ponieważ okoliczności przewidziane w art. 31 § 1 k.k. objęte są przesłanką z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., nie mogą jednocześnie stanowić innej okoliczności wyłączającej ściganie, o których mowa pkt. 11 tego przepisu. Niezależnie od potwierdzenia bądź zakwestionowania tego stanu rzeczy, sytuacja o takim charakterze została bowiem przewidziana w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Do tego przepisu (pkt 2) nie odsyła zresztą przepis art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. (odsyłający wyłącznie do pkt 5, 6 i 8-11 art. 17 § 1 k.p.k.).

Treścią przepisu art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. nie są objęte również kwestie samego badania i opiniowania psychiatrycznego oskarżonego, albowiem zauważyć należy, że obok katalogu bezwzględnych przesłanek odwoławczych z art. 439 §

1 k.p.k., ustawodawca w art. 438 § 1 k.p.k. wskazuje także względne przesłanki odwoławcze, a wśród nich obrazę przepisów prawa procesowego, obejmującą nieprawidłowości w procedowaniu niewątpliwie także wszelkie uchybienia w zakresie omawianego badania i opiniowania. Skoro uchybienie takie mieści się w katalogu względnych przesłanek odwoławczych, w art. 438 § 2 k.p.k., to błędne byłoby przyjmowanie, że taka obraza prawa procesowego może jednocześnie stanowić bezwzględną przesłankę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Takie rozumowanie przełamywałoby zakaz wykładni rozszerzającej w odniesieniu do wyjątkowego w swej istocie art. 439 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do kwestii badań psychiatrycznych oskarżonego, należy w pierwszej kolejności odnotować, iż o ich przeprowadzeniu decyduje prokurator lub sąd, co jest zależne od stadium postępowania, przez dopuszczenie dowodu z opinii co najmniej dwóch biegłych psychiatrów (art. 202 § 1 k.p.k.). Czyni się to wówczas, jeżeli powstaną wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego (podejrzanego). Kodeks postępowania karnego nie definiuje jednak tego określenia, a czyni to judykatura. Podkreśla się, iż do przyjęcia, że zachodzi uzasadniona wątpliwość co do poczytalności oskarżonego, nie jest konieczne, aby wątpliwość w tym zakresie miała charakter ewidentny. Wystarczające jest jedynie uprawdopodobnienie tego, że poczytalność oskarżonego mogła być co najmniej ograniczona. Inaczej rzecz ujmując, wówczas gdy stan psychiczny oskarżonego nie wykazuje odstępstw od normy, a w każdym razie wtedy, gdy nie istnieją przynajmniej uzasadnione co do tego wątpliwości, nie ma potrzeby powoływania biegłych psychiatrów. Dowód z opinii biegłych psychiatrów nie może być bowiem przeprowadzany w trybie art. 202 k.p.k. tylko na podstawie domysłów, domniemań czy abstrakcyjnego przekonania stron procesowych o hipotetycznej możliwości wystąpienia po stronie oskarżonego lub podejrzanego wątpliwości co do jego poczytalności, lecz muszą one mieć podstawę w konkretnych okolicznościach sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego "uzasadnione wątpliwości" co do poczytalności są definiowane jako takie, które oparto na konkretnych okolicznościach i dowodach oraz wynikają z oceny owych dowodów i okoliczności ustalonych w sprawie, oceny dokonanej przez uprawniony organ procesowy na wniosek stron lub z urzędu. Sąd ustalając, czy faktycznie występują tego rodzaju

przesłanki (wskazane w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k.), zawsze powinien pamiętać o tym, że ich "zachodzenie" nie jest warunkowane jakimś abstrakcyjnym przeświadczeniem czy niezbyt uchwytnym domysłem, lecz uzależnione jest od powzięcia przez organ postępowania tylko takich wątpliwości, które mają charakter uzasadniony, a więc takich, które mają oparcie w konkretnie ustalonych w sprawie okolicznościach. Decydujące znaczenie w tym zakresie ma ocena organu procesowego, a nie subiektywna ocena stron czy obrońcy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2016 r. sygn. akt IV KK 419/15, LEX 1962548). Okoliczności te podlegają dyskrecjonalnej ocenie organu procesowego w każdym postępowaniu odrębnie, stosownie do art. 8 § 2 k.p.k. To sąd orzekający w sprawie zgodnie z obowiązującą w postępowaniu karnym zasadą samodzielności jurysdykcyjnej ma przede wszystkim kompetencję do samodzielnego rozstrzygania zagadnień prawnych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2012 r. sygn. akt I KZP 20/11, czy też postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2012 r. sygn. akt I KZP 17/11, OSNKW 2012, z. 1, poz. 2).

Oczywiście kwestia uchybienia, sprowadzającego się do zaniechania pozyskania przez sąd orzekający w sprawie II K 101/12, a wcześniej prokuratora, opinii psychiatrycznej co do stanu zdrowia skazanego *tempore criminis*, może być przedmiotem badania przez pryzmat art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., z tym jednak zastrzeżeniem, że przepis ten jest dedykowany sytuacjom, w których po wydaniu orzeczenia prawomocnie kończącego postępowanie sądowe, ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub że skazany nie podlegał karze. Wskazana w tym przepisie podstawa wznowienia (*de novis*), aktualizuje się dopiero wówczas, gdy przywołane nowe fakty lub dowody w wysokim stopniu uprawdopodobniają wadliwość wydanego orzeczenia i z takim samym natężeniem wskazują, że po jego wznowieniu dojdzie do wydania zasadniczo odmiennego niż uprzednio wyroku. Wznowienie postępowania oparte na tej podstawie może mieć zatem miejsce tylko wtedy, gdy treść nowego dowodu, konfrontowana z pozostałym materiałem dowodowym, który był podstawą wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, stworzy przypuszczenie o bardzo wysokim stopniu prawdopodobieństwa, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub też, że nie podlegał on

karze (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2021 r. sygn. akt III KO 79/21). W realiach niniejszej sprawy chodzić miałyby zatem o pojawienie się nowych, nieznanych dotychczas sądom orzekającym w sprawie dowodów świadczących o tym, że sprawca nie popełnił przestępstwa (w odniesieniu do art. 31 § 1 k.k.) lub nie uwzględniono wszystkich okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary (w odniesieniu do art. 31 § 2 k.k.). Nie chodzi więc tym samym jedynie o przedstawienie wątpliwości co do wcześniejszych ustaleń faktycznych.

W aktach brak dokumentacji medycznej, której nie załączono także do pisma, które ma bardzo lakoniczną formę, co nie pozwala na wyprowadzenie konkluzji, iż występowały u niego jakiekolwiek zaburzenia, a zwłaszcza takie, o jakich mowa w art. 31 § 1 k.k., a ponadto ich występowanie datowane być mogło na czas czynu. Potwierdza to, że okoliczności związane ze stanem psychicznym skazanego nie były podnoszone na etapie postępowania karnego w niniejszej sprawie. Nowe fakty lub dowody mogą stanowić podstawę wznowienia wyłącznie wtedy, gdy uprzednio nie były znane nie tylko sądowi, ale i stronie. Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywa na wnioskodawcy. Podobnie jak jej istotności dla rozstrzygnięcia, a to z uwagi na istnienie domniemania prawdziwości ustaleń prawomocnego orzeczenia sądu. Zatem te nowe fakty lub dowody muszą stanowić podstawę do graniczącego z pewnością wniosku o błędność prawomocnego wyroku lub co najmniej wskazywać wysoki stopień prawdopodobieństwa błędu sądowego w zakończonym prawomocnie postępowaniu (zob. postanowienia SN: z 4 lipca 1972 r. sygn. akt Wp 5/72; z 24 kwietnia 1996 r. sygn. akt V KO 2/96, z 20 stycznia 2010 r. sygn. akt II KO 89/09).

Art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. związany jest z zasadą kontrydiktoryjności postępowania sądowego i opiera się na założeniu, że w postępowaniu tym strona powinna przedstawić wszystkie znane jej fakty lub dowody. Pasywność na tym polu powoduje zaś utratę możliwości późniejszego zgłoszenia tychże faktów i dowodów zarówno w postępowaniu odwoławczym (art. 427 § 3 k.p.k.), jak i wznowieniowym (zob. postanowienie SN z 29 grudnia 2023 r. sygn. akt II KO 143/23).

Nie można także zapominać, że z uwagi na specyfikę postępowania wznowieniowego obowiązkiem sądu jest jedynie weryfikowanie, czy okoliczności ujawnione przez wnioskodawcę są faktami dającymi się potwierdzić dowodami spełniającymi wymogi procesowe, a nie dociekanie, czy polegają na prawdzie, hipotezy, sugestie lub domysły wnioskodawcy w kwestii istnienia określonych faktów (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27 listopada 2003 r. sygn. akt V KO 30/03, R-OSNKW 2003, poz. 2545).

Obecnie - abstrahując od braku należytego wykazania, że jakiegokolwiek zaburzenia w ogóle miały miejsce i to w czasie popełnienia przestępstwa, tj. we wrześniu 2011 r. - nie sposób uznać, że brak stosownej opinii psychiatrycznej jest okolicznością, o której skazany (lub obrońcy) wcześniej nie wiedział. Zauważyć należy, że na wszystkich terminach rozpraw był obecny obrońca skazanego. Choć kwestia zdrowia psychicznego M. O. nie była przedmiotem analizy sądu orzekającego, to jednak nic nie wskazywało, by ta kwestia miała podówczas znaczenie w procesie. Nie podnosił jej także ani sam skazany (ówcześnie oskarżony), ani jego obrońca. Sąd, mając kontakt osobisty z podsądnym na etapie postępowania jurysdykcyjnego, nie powziął jakiegokolwiek wątpliwości w przedmiotowym zakresie. Enigmatyczne powoływanie się obecnie przez skazanego na możliwość zaistnienia takich okoliczności, niczego w tej materii nie zmienia. Merytoryczne zbadanie tej kwestii wymaga jednak przewidzianej prawem inicjatywy, sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie przez profesjonalnego pełnomocnika, stosownie do wymogów przewidzianych w art. 545 § 2 k.p.k.

Abstrahując od wynikającej z powyższego konkluzji, mając na uwadze treść art. 545 § 3 k.p.k. stwierdzić należy, iż obecnie - abstrahując od braku należytego wykazania, że jakiegokolwiek zaburzenia w ogóle miały miejsce i to w czasie popełnienia przestępstwa, tj. we wrześniu 2011 r. - nie sposób uznać, że brak stosownej opinii psychiatrycznej jest okolicznością, o której skazany (lub obrońcy) wcześniej nie wiedział. Zauważyć należy, że na wszystkich terminach rozpraw był obecny obrońca skazanego. Tym samym nie sposób uznać, by potraktowane pismo zgodnie z tytułem jako wniosek o wznowienie postępowania z urzędu, w razie nadania mu dalszego biegu mogło doprowadzić do stwierdzenia, iż

prawomocny już wyrok został wydany w oparciu o materiał niezawierający tak istotnych informacji, które gdyby były wówczas znane, doprowadziłyby - z wysokim prawdopodobieństwem - do odmiennego orzeczenia. Dlatego, mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w dyspozytywnej części postanowienia, dodatkowo rozstrzygając - stosownie do treści art. 638 k.p.k. - o kosztach postępowania wznowieniowego.

[PGW]

[ms]